

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu, po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...)Spółka jawna (...)z/s Ż. przeciwko M. K., zasądził od pozwanego M. K. na rzecz powoda kwotę 16.605 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2013 roku do dnia zapłaty i kwotę 3.248 zł tytułem zwrotu kosztów procesowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na okolicznościach sprawy:

W dniu 12 czerwca 2013 roku strony zawarły umowę, w ramach której pozwany zlecił powodowi rozbiórkę i utylizację stacji benzynowej w P. przy ul. (...) na terenie firmy (...). Strony określiły wynagrodzenie na kwotę 33.210 zł. Do dnia 20 czerwca 2013 roku pozwany, zgodnie z adnotacją w zleceniu, wpłacił na rachunek bankowy powoda przedpłatę w wysokości 16.605 zł. Z tytułu wykonanej umowy powód wystawił fakturę VAT z dnia 28 czerwca 2013 roku na kwotę 33.210 zł. Przy wykonywaniu prac powód korzystał z usług podwykonawcy M. P., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)w P.. Podwykonawca za wykonane usługi wystawiał faktury VAT oraz raporty dzienne z tytułu wykonanych prac. Po wykonaniu prac powód przesłał pozwanemu oświadczenie o wykonaniu prac związanych z wyczyszczeniem trzech zbiorników V-32 m3 z zewnątrz i wewnątrz. Zbiorniki zabrano do utylizacji. W piśmie z dnia 13 marca 2014 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty należności w kwocie 16.605 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczonymi od dnia 13 marca 2014 roku w wysokości 1.401,63 zł w terminie do dnia 19 lipca 2013 roku. Pozwany nie uiszczył dobrowolnie wskazanej należności. Pismem z dnia 30 maja 2014 roku działająca za powoda firma windykacyjna (...) Spółka jawna w K. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 16.605 zł wraz z należnymi odsetkami w wysokości 1.862,94 zł w terminie 5 dni. Dokumentacja księgową pozwanego zawiera w rejestrze zakupów VAT za miesiąc czerwiec 2013 roku pod pozycją 41 zaksięgowaną fakturę powodowej spółki o nr (...).

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, iż podstawą żądania zapłaty przez powoda jest umowę o świadczenie usług, do której to umowy zastosowania znajduje art. 750 k.c. w zw. z art. 734 § 1 k.c. i art. 735 § 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, iż w jego ocenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż powód wykonał na rzecz pozwanego rozbiórkę stacji benzynowej wraz z utylizacją zbiorników (...) - 32 m3, i że za tę pracę należało mu się umówione wynagrodzenie w kwocie 33.210 zł, które pozwany zaspokoił jedynie do wysokości 16.605 zł. Skoro tak, to Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za zasadne, i uwzględnił powództwo w całości, orzekając o odsetkach za opóźnienie zgodnie z treścią art. 481 k.c. O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z treścią art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację złożyła strona pozwana zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w punkcie pierwszym. Zarzucono mu naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że powódka wykonała w całości prace zlecone przez pozwanego a nadto, że pozwany poprzez zaksięgowanie faktury VAT w pełnej wysokości uznał roszczenia powódki. Zarzucono również błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powódka wykonała w sposób należyty prace rozbiórkowe mimo, że nie przedstawiła podpisania protokołu odbioru i dostarczenia dokumentacji zamknięcia stacji. W konsekwencji tego skarżący wnosil o zamianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację powód wnosil o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się bezzasadna, co musiało skutkować jej oddaleniem.

Sąd Odwoławczy aprobuje ustalenia Sądu I instancji w zakresie konstrukcji stanu faktycznego. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy, obiektywny – zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie niezbędnym do rozpoznania żądania powoda. Co więcej pozwany, składając apelację nie wykazał, aby Sąd uchybił zasadom

logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a samo przekonanie strony co do innej oceny poszczególnych dowodów i ich ważności nie wystarcza do przyjęcia uchybienia przepisom procedury cywilnej. Zarzuty apelacji w zasadzie sprowadzają się do polemiki z prawidłowymi i logicznymi ustaleniami Sądu I instancji. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca „narzuca” określoną moc dowodową danego środka (np. art.: 11, 246, 247 k.p.c.). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Czynniki ustawowe ograniczają sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyrok SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozważenie nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyrok SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382).

W kontekście przedstawionych rozważań, Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe ustalenie przez Sąd I instancji. Jak słusznie uznał Sąd Rejonowy, pozwany nie wykazał, aby powód nie wykonał całości zobowiązania objętego zleceniem z dnia 12 czerwca 2012 roku. Co prawda powód nie przedstawił dokumentów nazwanych w tym zleceniu dokumentacją zamknięcia stacji, to jednak jak wykazały zeznania osób słuchanych w charakterze powoda, żaden z nich nie wiedział co to jest za dokument i co on oznacza oraz skąd się go bierze. Również pracownika pozwanego, który w zasadzie zajmował się całą umową z ramienia pozwanego M. S. zeznał, iż nie wie co to za dokumenty, i skąd się go bierze. Natomiast, jak zeznali współnicy powodowej spółki uważali, że ten dokument może być zastąpiony przez oświadczenie, które sporządzili dnia 28 czerwca 2013 roku (k. 15). Podali oni również, iż pozwany nigdy nie domagał się od nich ani dokumentacji zamknięcia stacji, ani protokołu odbioru, o których mowa w zleceniu. Przy czym, jak wynika z zeznań współników powodowej spółki, po oddaniu zbiorników do utylizacji otrzymali dokument przyjęcia do utylizacji, ale sądzili, że pozwanemu wystarczy ich oświadczenie z dnia 26 czerwca 2013 roku, co więcej pozwany nigdy od nich nie żądał innych dokumentów. W takich okolicznościach prawidłowe i logiczne są ustalenia Sądu I instancji, że powód wykonał zlecenie w zakresie omówionym umową. Za powyższym dodatkowo przemawia fakt, że pozwany nie wykazał co to jest za dokument zamknięcia stacji, oraz nie wykazał, żadnymi dowodami, żeby wzywał powoda do przedstawienia innych dokumentów niż nadesłane mu z fakturą. Tym samym należy stwierdzić, że powód miała prawo uznać bierne zachowanie pozwanego po otrzymaniu faktury, wraz z oświadczeniem z dnia 28 czerwca 2013 roku jako akceptujące i uznanie, że dostarczona przez powoda dokumentacja jest wystarczająca, zwłaszcza, że nawet pracownik pozwanego nie wiedział co to dokumentacja zamknięcia stacji.

Słuszne jest również ustalenie Sądu I instancji, że pozwany nie wykazał, aby powód nie wykonał wszystkich prac wchodzących w zakres umówiony umową. Natomiast strona powodowa w drodze swoich zeznań, jak i zeznań świadka P. wykazała, że rzeczywiście po zdjęciu zbiorników i oddaniu ich do utylizacji zaszła konieczność wykonania jeszcze betonowania, którego potrzeba zaistniała po obfitych deszczach. Pozwany nie udowodnił, że zakres tych prac był objęty pierwotną umową stron, natomiast powód w drodze osobowych źródeł dowodowych potwierdził, iż potrzeba tych

prac wyniknęła później. Jak wynika z zeznań świadka P. za te prace nikt mu nie zapłacił. Z materiału dowodowego sprawy nie wynika również, aby pozwany był zobowiązany wobec świadka P. do zapłaty za te prace, lub żeby świadek miał roszczenie do pozwanego z tego tytułu. Tym samym niezrozumiałe jest rozmowanie pozwanego, że z uwagi na powyższe prace wykonane na koszt świadka, pozwany odmawia zapłaty powodowi za prace objęte zleceniem z dnia 12 czerwca 2012 roku.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego zaoferowanego mu przez obie strony i wywiódł z niego prawidłowy wniosek, że powód wykonał zgodnie z umową całość zlecenia z dnia 12 czerwca 2012 roku, za co na podstawie art. 735 § 1 k.c. i art. 487 § 2 k.c. należy mu się umówione wynagrodzenie.

Już tylko na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, że nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego, iż zaksięgowanie, że pozwanego faktury powoda można ocenić w realiach rozpoznawanej sprawy jako uznanie niewłaściwe roszczenia. Niezależnie jednak od tego, okoliczność ta miała znacznie dowodowe, które w oparciu o zasadę swobodnej oceny dowodów pozwoliło ocenić zachowanie pozwanego jako akceptację dla wykonanego przez powoda zobowiązania w całości oraz świadczyło o gotowości pozwanego, czy świadomości o konieczności zrealizowania swojego zobowiązania przez pozwanego, jakim jest zapłata wynagrodzenia za wykonane przez powoda prace.

Wobec powyższego, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od strony przegrywającej postępowanie apelacyjne – pozwanego na rzecz powoda koszty poniesione przez tą stronę w postępowaniu apelacyjnym. Wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego powoda będącego radcą prawnym zostało ustalona od wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 2 w zw. z §10 ust.1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 poz. 1804).

Ryszard Badio	Bartosz Kaźmierak	Magdalena Rychter-Raj
---------------	-------------------	-----------------------